

Celnicy na Mazowszu - historia

Mazowsze to historyczna dzielnica Polski, położona nad środkową Wisłą. Miało trzy stolice: Płock - jedno z najstarszych polskich miast, Czersk oraz od XV wieku - Warszawę. Słownik Historii Polski, pod hasłem „stolice Polski” podaje, że we wczesnym średniowieczu, za główne rezydencje panujących uznawano obok Krakowa, Wrocław, Sandomierz, Poznań, Gniezno i właśnie Płock.

Od 1138 r., Płock zostaje stolicą dzielnicy mazowieckiej, potem Księstwa Płockiego. Ze względu na swoje położenie, na trasie z Małopolski i Wielkopolski, na Litwę i Ruś, mazowieccy władcy czerpali korzyści z handlu tranzytowego. **Z terenu Mazowsza pochodzą jedne z najstarszych polskich taryf celnych.** Są to Taryfa pomnichowska z 1161 r. oraz Taryfa dla komór celnych biskupstwa płockiego z 1203 r. Najstarsza zachowana na terenie Polski taryfa celna pochodzi z 1159 r. Jest to taryfa celna klasztoru w Uznamie.

Taryfa celna pomnichowska z 1161 roku

Rodzaj towaru	Podstawa poboru	Stawka celna	Uwagi
sól	wóz łódź	10 głów soli 50 głów soli	przewoźnik dodatkowo 2 głowy
śledzie	wóz	30 śledzi	przewoźnik, 12 śledzi
sukno	wóz	12 denarów	
mięso	wóz pusty (w drodze po sól)	2 denary 1 denar	
od bydła pędzonego		1 denar	
Familia venalis - (opłata dodatkowa od kupców i ich służby)		6 denarów	

Taryfa pomnichowska, dotyczy komory celnej położonej w miejscowości Pomnichów nad Wkrą, niedaleko ujścia Bugu do Wisły. Należała do klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku. Taryfa była dosyć rozbudowana. Obok opłat typowo mytniczych (np. pobór cła od pustego wozu udającego się po sól), zawierała również opłaty specyfikacyjne, pobierane w zależności od przewożonego towaru.

Taryfa płocka, choć późniejsza o prawie 50 lat, była taryfą celną typowo mytniczą. Cło pobierano w zależności od sposobu transportowania towarów (wóz - łódź - człowiek).

Dzieje polityczne Mazowsza, które w średniowieczu przez dłuższy czas pozostawało poza granicami państwa polskiego (ostatecznie Mazowsze zostało przyłączone do Polski po roku 1526), spowodowały również różnicę w pobieraniu opłat celnych na Mazowszu i w Koronie. Ze spisu mazowieckich komór celnych z XIV w. (spisu dokonano w latach 1310-1313) wynika m.in., że opłata celna w tym czasie była identyczna we wszystkich komorach celnych i wynosiła 3 grosze i 4 denary, podczas, gdy w Koronie przeważnie cło było różne w poszczególnych komorach.

Do najstarszych komór celnych na terenie Mazowsza należały: Czerwińsk (1155 r.), Serock (1155 r.), Pomnichowo (1161 r.), Wyszaków (XII w.), Płock (1237 r.), Łowicz (1350 r.), Warszawa (1350 r.) i Zakroczym (1350 r.).

Miasta na Mazowszu, w porównaniu do Wielkopolski i Małopolski, nie wspominając o Pomorzu Zachodnim i Prusach Królewskich, rozwijały się dużo wolniej. Handel miał tu charakter raczej tranzytowy. Przywileje lokacyjne (prawa miejskie) najwcześniej otrzymały: stolica księstwa mazowieckiego - Płock (1237 r.), miasta lokowane w dobrach kościelnych - Pułtusk (1237 r.) i Łowicz (1298 r.). Warszawa prawa miejskie otrzymała około 1300 r.

Otrzymując prawa miejskie, poszczególne miasta otrzymywały **również ulgi i przywileje celne.**

Miasta mazowieckie otrzymywały jednak przywileje celne przeważnie tylko na terenie księstwa. Opuszczając go, kupcy musieli uiszczać opłaty celne. Tego rodzaju przywileje otrzymali m.in. mieszczenie Szreńska (1327 r.), Wyszogrodu (1398 r.) i Warszawy (1413 r.).

Popularne w średniowieczu w całej Polsce, zwolnienia i przywileje celne dla instytucji kościelnych, miały miejsce również na Mazowszu. W roku 1359 książęta mazowieccy Ziemowit i Trojden, przyznali arcybiskupowi gnieźnieńskiemu przychody z komory celnej w Łowiczu (obecnie we właściwości miejscowej Izby Celnej w Łodzi).

Innym ciekawym dokumentem dotyczącym średniowiecznego cła na Mazowszu, jest akt z 1397 r., w którym książę Ziemowit nadał jednemu z rycerzy prawo pobierania cła w komorze celnej w Szreńsku, niedaleko Mławy. W dokumencie tym stwierdza się, że wszyscy kupcy przejeżdżający przez Szreńsk lub w obrębie 1 mili od miasta, mają obowiązek uiszczać opłatę celną, a w przypadku gdyby próbowali ominąć komorę celną, ich towary zostaną zarekwirowane. Jak widać z powyższego, próby „omijania” obowiązku celnego zdarzały się na Mazowszu już 600 lat temu.

Pod koniec średniowiecza, wśród miast na Mazowszu, największego znaczenia nabiera Warszawa. Korzystnie położona, na szlaku łączącym Małopolskę z Litwą i państwem moskiewskim oraz bogacąca się na handlu drewnem i zbożem spławianym Wisłą do Gdańska, została w 1413 r., stolicą księcia mazowieckiego Janusza I (przeniósł tutaj swoją siedzibę z Czerska), następnie w roku 1526 wraz z pozostałą częścią księstwa mazowieckiego została przyłączona do Korony.

Z XVI wieku mamy już stosunkowo dużo informacji dotyczących celnictwa na Mazowszu. I tu taka ciekawostka. Okazuje się, że król Zygmunt Stary na początku XVI w., nadał znanej rodzinie warszawskich restauratorów Fukierom, przywilej przywożenia bez ceł i opłat wszelkich towarów „*za wielokrotne usługi Królowi i Rzeczypospolitej*”. W XVI-XVII w., w całej Rzeczypospolitej, w tym i na Mazowszu, kluczowe znaczenie obok handlu zbożem, miał handel bydłem, jak wówczas pisano - wołami. **Woły wymieniane są we wszystkich taryfach celnych tego okresu.** Można przy tym zauważyć, że cło na woły było początkowo bardzo wysokie, z czasem jednak ze względu na wzrost cen, przy jednoczesnym utrzymaniu stawki celnej, handel ten stał się bardzo opłacalny. Zgodnie z taryfą celną z początku XVI w., cło na woły wynosiło 1 złoty od sztuki, co stanowiło od 44 - do 59 % jego ceny. W połowie XVI w., wół kosztował już 6 złotych, a stawkę celną utrzymano w wysokości 1 złotego.

Jakie to miało znaczenie dla ludności, można stwierdzić na podstawie dokumentu z Archiwum Skarbowego z 1588 r. Dokument ten pt. „Rozchód roczny kuchni, piwnicy i stajni Podskarbiego Koronnego” (odpowiednik dzisiejszego ministra finansów) stanowi: „*na wszystkich członków dworu, włączając służbę, woźniców, rzemieślników itd. liczy się w dni mięsne, których jest na rok 227, po sztuce mięsa wołowego na osobę. W ten sposób 48 osób konsumuje przez pięć dni dwa woły. Nadto wychodzi 1,5 cielęcina na dwa dni; w dni postne wszyscy dostają ryby*”.

Jak widać z tego tekstu, cena wołowiny miała podstawowe znaczenie dla wyżywienia ludności, toteż utrzymanie stałej stawki celnej było niewątpliwie przejawem królewskiej polityki celnej.

Z tego samego okresu dotrwała informacja o częstym popełnianiu przestępstw celnych przez starostów i urzędników. W lustracji województwa mazowieckiego z roku 1564 napisano:

„Szlachetni panowie: Nowodworski, Zgierski, Widawski i inni biorą cła na Wiśle, Narwi, na Bugu od skutki, od tratów, od każdej pojazdy i drygawki po 3,5 grosza. Biorą też cło od towarów, które idą w skutkach na górę. Są też drudzy ziemianie, których jest bardzo wiele nad Bugiem i nad Narwią, którzy biorą cło od jazów, które sobie poczynili dla młynów, a drugie też dla ryb, przeciwko ustawie pospolitej. Za którym prawem te cła biorą, dowiedzieć my się nie mogli ”.

Jest to jeden z wielu dokumentów z tego okresu, świadczących o nadużyciach celnych. Jedyną pociechą dla Mazowszan może być fakt, że w innych częściach kraju, było pod tym względem jeszcze gorzej. Istnieje np. bardzo długa lista kniazów i panów ruskich powiatów łuckiego i włodzimierskiego, łamiących zarządzenia królów Kazimierza Jagiellończyka i Aleksandra, zakazujących pobierania dodatkowych ceł i myt.

W roku 1611 król Zygmunt III Waza przeniósł stolicę Polski z Krakowa do Warszawy. Odtąd wszystkie ważniejsze postanowienia dotyczące skarbowości polskiej, **w tym cła, podejmowane były na sejmach warszawskich**. Tutaj też wydawano ważniejsze instruktaże celne.

Na terenie Polski (Korony) funkcjonowały trzy rodzaje skarbowości - skarb królewski, mazowiecki (Księstwo Mazowieckie) i pruski (Prusy Królewskie). Podział taki zachował się praktycznie do końca XVI wieku. Dochody z cła ściągano z komór celnych wewnątrz kraju (np. w Komorze Celnej - Wodnej we Włocławku), jak i z cła nowego, pobieranego na granicach państwa.

W połowie XVII w., za panowania króla Władysława IV, w 1643 r. według ogólnego spisu komór celnych (funkcjonowało ich na terenie całej Polski około 250), na ziemi mazowieckiej komory celne były: w Sierpcu, Bielsku, Płońsku, Mławie, Przasnyszu, Ostrołęce, Łomży, Wąsoczcu i Augustowie. W mazowieckim rejestrze celnym z 1710 r., wymienia się dodatkowo komory celne w: Warszawie, Błoniu, Serocku i Szreńsku. Porównując oba spisy, widać, że liczba komór na Mazowszu, znacznie się zwiększyła, a i ziemia mazowiecka porównując ze stanem obecnym, była jakby rozleglejsza.

Na początku XVIII wieku, jeżeli komora celna warszawska nie należała do największych w kraju, to z pewnością do większych na Mazowszu.

Jak wyglądały przychody w komorach celnych w tym czasie, widać w publikacji „*Cło generalne na walnym zjeździe warszawskim anno 1710 postanowione*”. Łącznie w latach 1710-1712 we wszystkich komorach mazowieckich uzyskano 8177 złotych, podczas gdy np. w komorach małopolskich 11430 złotych. Na Mazowszu, większość przychodów celnych pochodziła z opłat za handel bydłem, zbożem, miodem i drewnem. Ile wynosiło cło, możemy sądzić z zapisu w „Rejestrach cła generalnego z lat 1710-1712”, gdzie m.in. stwierdza się, że „*w dniu 13 kwietnia 1711 r. imć pan Jan Osmólski wprowadził extra Regnum 63 woły podlaskie, od których należało zapłacić złotych 226 i 24 grosze*”. Jak wynika z tego zapisu, opłata celna z jednego woła, wynosiła około 3 złotych, czyli w ciągu prawie stu lat wzrosła trzykrotnie !

W ramach reorganizacji systemu skarbowego, za panowania ostatniego polskiego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, Komisja Skarbowa wprowadziła **z dniem 31 sierpnia 1765 r. w Polsce nowy system celny**. Powstało 8 Prowincji Celnych, a wśród nich, także mazowiecka. W 1767 r. powstała Prowincja Celna Mazowiecko-Kujawska. Funkcjonowało wtedy w Polsce 81 komór i „obserwatoriów” granicznych. W roku 1775, po I rozbiore Polski, przeprowadzono kolejną reorganizację. Komisja Skarbu Koronnego ustanowiła Zarządy Prowincji Celnych i powołała 29 urzędników do Zarządu Prowincji i 74 komory celne, w których pracowało łącznie 129 celników. **W roku 1778 liczbę celników zwiększono do 830 osób**. Około 1785 lub 1786 r. Urząd Ceł Koronnych ulokowano w pobliżu Pałacu Rzeczypospolitej na Placu Krasińskich w Warszawie. Murowany, klasycystyczny budynek nowej komory został usytuowany jednym skrzydłem wzdłuż ulicy Długiej. Pomimo zachodzących zmian politycznych oraz instytucjonalnych, po rozbiorach komora celna mieściła się w swoich budynkach do 1834 r. Wówczas to zostały one przeznaczone na Archiwum Główne Krajowe, Archiwum Akt Dawnych Guberni Mazowieckiej, urząd kontroli skarbowej oraz Trybunał Handlowy.

W końcu XVIII w., w wyniku rozbiorów, polska administracja celna została praktycznie zlikwidowana, a na granicach Polski pojawiły się służby celne zaborców. Polska administracja celna funkcjonowała jedynie w ciągu kilku lat istnienia Księstwa Warszawskiego w latach 1807-1815. Dyrekcji Skarbu podlegało wówczas 10 Departamentów Celnych. Na ziemi mazowieckiej, były to Departament: Warszawski - 1 komora celna główna i 10 wewnętrznych, Radomski - 3 główne komory celne i Płocki - 4 główne komory celne. Przez pewien czas, odrębna administracja celna funkcjonowała również w Królestwie Polskim, utworzonym w 1815 r. po Kongresie Wiedeńskim. Sytuacja polskiej administracji celnej, była tu jednak ściśle związana z rosyjską polityką celną.

Po kilku latach samodzielności w sprawach celnych, 15 października 1819 r. car wydał ukaz o połączeniu Królestwa i Cesarstwa w jeden obszar celny. W Warszawie utworzono wydział Głównego Zarządu Rosyjskich Spraw Celnych i Handlowych. Zarząd nadzorował 13 rosyjskich komór celnych na „zewnętrznych” granicach Królestwa oraz 9 kontrolnych komór celnych, na granicy Królestwa z

Rosją. Na granicy „zewnątrznej”, obok rosyjskich, funkcjonowały również polskie komory celne, które pobierały cło od towarów wwożonych do Królestwa, a rosyjskie od wiezionych tranzytem do Rosji. Towary tranzytowe plombowano i przewożono pod nadzorem polskich celników.

24 marca 1822 r. podpisano umowę celną między Królestwem a Rosją, o pełnej autonomii celnej Królestwa i ustanowieniu granicy celnej między obu krajami. **Na początku następnego roku, 1 stycznia 1923 r. wydano polską taryfę celną.** Autonomia celna Królestwa trwała do końca 1850 r., kiedy to car realizując plan dalszej unifikacji Królestwa z Cesarstwem, zniósł granicę celną pomiędzy obu krajami. Zlikwidowano wówczas ostatecznie autonomię celną Królestwa. Na terenie całego kraju wprowadzono rosyjską administrację celną.

Po powstaniu niepodległego państwa polskiego w 1918 r., przystąpiono do organizacji administracji celnej. W 1923 r. powstały Dyrekcje Ceł w Warszawie, Wilnie, Lwowie i Mysłowicach. Dyrekcje Ceł w Warszawie podlegały województwa: warszawskie, kieleckie, łódzkie, lubelskie, wołyńskie, poleskie i część białostockiego.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu z 13 listopada 1934 r. w sprawie organizacji i działania okręgowych władz celnych II instancji, Warszawskiej Dyrekcji Ceł podlegało 25 urzędów i posterunków celnych, na łączną liczbę 286 działających wówczas w Polsce. W Warszawie funkcjonował Urząd Celny, któremu podlegały Oddziały Celne: Kolejowy na Dworcu Gdańskim, pocztowy i port lotniczy.

W II Rzeczypospolitej urzędy celne podlegały Departamentowi Ceł Ministerstwa Skarbu. Kolejnymi dyrektorami, szefami przedwojennego cła byli kolejno: Dzierzgowski, Lewakowski, Zose, Rasiński, Królikowski i Maksymowicz. Zastępcą Dyrektora Departamentu Ceł oraz doradcą wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego był bezpośrednio przed wojną Zygmunt Czyżewski, powojenny szef administracji celnej.

Po II wojnie światowej wielu przedwojennych celników wróciło do pracy w celnictwie, m.in. przedwojenni szefowie Oddziału Celnego Port Lotniczy w Warszawie, a wśród nich Jerzy Dull, który w czerwcu 1945 r. objął ponownie kierownictwo tego Oddziału.

Według stanu na dzień 31 grudnia 1945 r. Urząd Celny w Warszawie tworzyły cztery Oddziały: Dworzec Wileński, Dworzec Główny, Lotnisko i Poczta. Wkrótce Oddział Celny na Dworcu Wileńskim został zlikwidowany, jednak potrzeba dokonywania dużej liczby odpraw celnych towarów kierowanych do magazynów przy ul. Błońskiej, spowodowała uruchomienie tam z dniem 1 lipca 1948 r. nowego Oddziału Celnego - Dworzec Gdański. W wyniku decentralizacji przeprowadzonej w 1950 r. istniejące oddziały Urzędu Celnego w Warszawie zreorganizowano w niezależne, samodzielne już Urzędy: Urząd Celny Poczta zaliczony do Urzędu I klasy, Urząd Celny Warszawa, Dworzec Gdański i Urząd Celny Lotnisko zaliczony do Urzędów II klasy i wreszcie Urząd Celny Warszawa Dworzec Główny zaliczony do Urzędu klasy III.

Z dniem 1 czerwca 1956 r. Urzędy Celne - Warszawa Dworzec Główny i Warszawa Dworzec Gdański zostały połączone w jedną jednostkę I klasy o nazwie Urząd Celny Kolejowy w Warszawie. Poza nimi, na terenie Warszawy działały jeszcze inne urzędy celne I klasy: Warszawa Port Lotniczy i Warszawa Poczta.

Wraz z rozwojem przemysłu i wzrostem udziału warszawskich zakładów produkcyjnych w eksporcie, systematycznie rosła liczba odpraw celnych dokonywanych przez funkcjonariuszy Urzędu Celnego Kolejowego. Towary odprawiano w siedzibie Urzędu, jak również w zakładach produkcyjnych. Z braku dodatkowych pomieszczeń biurowych, sytuacja stawała się katastrofalna. Funkcjonariusze celni pracowali gdzie tylko się dało: w pokoju biurowym, u kolejarzy, na korytarzu, w magazynie, na rampie, itd. W tej sytuacji, kierownictwo Urzędu interweniowało w Dyrekcji PKP oraz prosiło o pomoc Centralny Zarząd Ceł - motywując: ***Sytuacja lokalowa Urzędu jest bardzo zła - w dwóch pokojach o powierzchni 35 m² pracuje 36 pracowników. Mieści się tutaj dział rachunkowo-kasowy, ewidencje odpraw celnych przywozowych, wywozowych i warunkowych, kancelaria, maszynistka, pracownik gospodarczy, grupa rewidentów i kontrolerów celnych oraz poczekalnia dla***

interesantów”. W wyniku tych wystąpień, przydzielono do dyspozycji Urzędu stary wagon kolejowy „przystosowany” do pracy biurowej, w którym dział postępowania celnego przyjmował interesantów, a referat kadr - zgłaszających się do pracy kandydatów.

W 1971 r. oddano do użytku nowy obiekt przy ulicy Błońskiej. Zniknęły wraki "biurowych" wagonów i skończyły się kłopoty z codziennym paleniem w piecach. Nowe pomieszczenia lepiej zaspokajały potrzeby służbowe, socjalne i kulturalne. Przez następne 15 lat Urząd Celny przy ul. Błońskiej funkcjonował w niezmiennych warunkach, aż do czasu rozszerzenia o nowe lokalizacje.

1 stycznia 1987 r. z połączenia dwóch mniejszych, niezależnych jednostek tj. Urzędu Celnego Kolejowego i Urzędu Celnego Poczтового powstał Urząd Celny w Warszawie. Od tego czasu liczba komórek zewnętrznych rozrastała się stosownie do potrzeb obrotu towarowego. Zmiany systemowe oraz gwałtowny wzrost zapotrzebowania na obsługę celną, wymusiły dalszy rozwój Urzędu.

II połowa lat 90., to szybki wzrost liczby oddziałów i posterunków, a przede wszystkim wzrost zatrudnienia. Nastąpiło prawie podwojenie stanu załogi i odblokowanie barier organizacyjnych, utrudniających sprawny pobór cła i podatków.